

# BIULETYN KOWIEŃSKI

## W I L B I

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) ZAMKOWA 3-3

**Nr.**

Wilno, dnia 18 sierpnia 1931 r.

**495.**

### T r e ś ć   n u m e r u :

#### I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ-

Dział.Str.

1. "Lietuvos Aidas" o polityce republikańskiej w Hiszpanji.- I. 1.

#### III. ZAGADNIENIA POLITYKI WENNETRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

2. Nowy burmistrz kowieński o sytuacji finansowej Kowna.-III. 0

#### K r o n i k a .

3. Sprawa procesu Voldemarasa.- " 2.  
4. Przepowiednie prof.Voldemarasa w sprawie przyszłych losów Europy.- III. "

#### X. ZAGADNIENIA HISTORYCZNE.

5. Okres sejmowładztwa na Litwie.- X. 3.

-----0000:0:0000----

----0000§0000----







## I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

"Lietuvos Aidas" o polityce republikańskiej w Hiszpanji.

"Lietuvos Aidas" Nr.181 z dn.13.VIII.1931 r. Artykuł p.t.

"Jaką zmierza Hiszpanja". Streszczenie:

Młoda republika hiszpańska kładzie nowe podstawy prawne swego państwa. Kiedy w najpóźniejszy plan w Hiszpanji klasatory, zdawało się, że Hiszpanji grozi wojna domowa. Jednak okazywało się, że dotychczasowe wypadki w republice hiszpańskiej służyły, że zdecydowała się ona na wielkie reformy. Związane dotyczyły to dziedziny gospodarczej. Odrodzenie polityczne, ekonomiczne i kulturalne Hiszpanji zależą będzie od samego narodu hiszpańskiego i od jego wodzów.

## III. ZAGADNIENIA POLITYKI WNETRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

O wyburzeniu kowieńskiego o sytuacji finansowej Kowna.

Jak podaje "Lietuvos Aidas" Nr.181 z dn.13.VIII.1931 r.,

wyburzenie kowieńskiego p.J.Vokietaitis udzielił w dn.12 sierpnia r.b.

ostępnego wywiadu prasowego w sprawie finansowej sytuacji m.Kowna.

Podany ten wywiad poniżej w streszczeniu:

Już oddawna kursowały w prasie pogłoski, że finanse m.Kowna znajdują się w dość złym stanie. Obecnie się okazało, iż rzeczywistość jest jeszcze gorsza od przypuszczeń. Już przed wojną sytuacja m.Kowna była ciężka. Zamieszkiwali tu sami kupcy, a istnienie w Kownie twierdzi nie pozwalało na rozwój kanalizacji, wodociągów i t.d. Na wykopanie zwyczajnej studni trzeba było uzyskiwać zezwolenie aż z Petersburga. Po wojnie sytuacja polityczna zasadniczo się nie zmieniła, gdyż Kowno stało się czasową stolicą Litwy. Należało Kowno odpowiednio upiększać i rozbudowywać. Wymagania wciąż wzrastały. Miastu zaś brakło kapitałów. Wyszli w 1914 r. z Kowna kupcy żydowscy, stanowiący najzamożniejszą warstwę ludności wywieźli również swe kapitały. W związku z tem zrozumiałem się stało zadłużenie m.Kowna na prace miejskie. Tak np. na same rury kanalizacyjne, zaciągnięto w Anglii pożyczkę w wysokości 1 milj.litów. Na inne roboty miejskie jak bruk, wodociągi i t.d. zaciągnięto pożyczki w wys.około 9 milj.litów.

Na wydatki nadzwyczajne w r.b. asygnowano 2.364.000 lt.; na wodociąg i kanalizację 1.164.000 lt.; na bruk ulic 1.200.000 lt. Samorząd m.Kowna wciąż zaciągał od rządu pożyczki od 1923 r. Pożyczek tych jednak ani procentów od nich nie spłacał. Ogółem zadłużenie m.Kowna w Min.Finansów wynosi 2.523.523 lt., zaś w państwowych kasach oszczędnościowych 2.980.000 lt. Poza to przy budowie mostów przez Wilję i Niemien w 1927 r. zgodził się samorząd kowieński pokryć 55% wydatków związanych z tą prowadzoną przez rząd budową. Wyniosłoby to przeszło 4 milj.litów. Obecnie nie chce jednak samorząd płacić, dowodząc, że mosty zbudowane mają dla rządu wielkie znaczenie i dla tego sam rząd musi za nie płacić.

Samorząd zwrócił się w r.b. do rządu z prośbą o rozłożenie płatności długów i procentów na 20 lat to zn. do 1951 r. Z innych długów samorząd m.Kowna dłużny jest 860.298 lt. bankowi Owersay, z czego 360 tys. będzie musiał spłacić w r.b., a 500 tys. w przyszłym roku. Cięży też na Kownie dług 3.556.490 lt. na rzecz różnych







osób i instytucyj przyezem trzeba płacić od tej sumy 12% rocznie. Dużo kosztowało samorząd wybudowanie szkół miejskich powszechnych. Ogółem samorząd m.Kowna ma długów na sumę około 14.400 tys.litów, licząc w tem owe 55% wartości mostów zbudowanych przez rząd.

Podatki samorządowe wprawiają z wielkim trudem. Zaledwie 30% podatków płacą obywateli dobrowolnie, a około 70% trzeba ściągać w drodze przymusu. Właściciele domów notabene ukrywają znaczną część swych dochodów z mieszkań. Pod tym względem są więc wielkie trudności. W r.b. zamierza się wybudować 5 nowych studzien i przeprowadzić kanalizację na przestrzeni 2.535 metrów. Wodociągi zaś należą się przeprowadzić na przestrzeni 2.500 mtr. Ponadto zamierza się wyasfaltować cały szereg ulic i wybrukować niektóre ulice na przedmieściach.

### K r o n i k a .

**S p r a w a p r o c e s u V o l d e m a r a s a .** Jak donoszą z Kowna, przywieziony został do Kowna Voldemaras i umieszczony w hotelu pod silną strażą agentów policji. Jest on nieprawdopodobnie wychudzony bardzo postarzał się, twarz ma zupełnie zaróżnioną, a niestrzyżone włosy spadają mu na ramiona.

W związku z przyjazdem Voldemarasa władze dokonały wielu aresztowań, wobec pogłosek, że jego zwolennicy przygotowują demonstrację. Między aresztowanymi znajduje się b.ówódcza "Żelaznego Wilka" Slezuoraitis.

Przed kowieńskim sądem wojskowym rozpoczął się 17.VIII r.b. przy drzwiach zamkniętych proces przeciwko byłemu premierowi Voldemarasowi oraz 23 jego zwolennikom.

Akt oskarżenia zarzuca oskarżonym przynależność do tajnej organizacji, mającej na celu przewrót państwowy, a dalej planowanie uwiecznienia prezydenta republiki w celu zmuszenia go do mianowania Voldemarasa prezesem rady ministrów oraz dokonanie szeregu aktów terroru i przygotowanie zamachów przeciwko wybitnym politykom.

Do sprawy wezwano około 100 świadków. 6 oskarżonych znajduje się już w więzieniu, pozostali odpowiadają z wolnej strony. Kilku oskarżonych przyznało się do winy. Niektórzy z oskarżonych służyli w policji w związku z tem akt oskarżenia zarzuca im działalność prowokatorską. Gnado sądu otoczony jest silnym kordonem policji. Wstęp jest wzbroniony nawet dziennikarzom. Proces potrwa od 10 do 14 dni.

Według otrzymanych wiadomości, w czasie procesu przeciwko Voldemarasowi doszło do incydentu. Gdy Voldemaras zasiadał od przewodniczącego ustanowienia przed ławą oskarżonych stołu, na którym mógłby złożyć swoje papiery, przewodniczący w ostrym tonie zwrócił Voldemarasowi uwagę, że jako oskarżony nie ma prawa stawiania żadnychądań, lecz tylko może zwrócić się do sądu z prośbą. Dopiero po zwróceniu się Voldemarasa w właściwej formie, przewodniczący zezwolił na spełnienie jego życzenia.

**P r z e p o w i e d n i e p r o f . V o l d e m a r a s a w s p r a w i e p r a w s z k ł y c h l o s ó w E u r o p y .** Jak podają "Lietuvos Zinios" /Nr.182/, Voldemaras wygłosił ostatnio następujące prorocтва: w Europie dokonują się obecnie krwawe gwałty i krwawe demokracji. Europa przeżywa ogromne przesilenie i stoi na skraju przepaści. Wyjście z utworzonej sytuacji może być dwaćkie: 1. Jeżeli walkę wygra demokracja, to znaczy utrzyma swój stan posiadania, to będzie musiała z całą pewnością dojść do realizacji traktatu wersalskiego w drodze pokojowej. W rezultacie Niemcy zwrócony będzie Śląsk i korytarz pomorski, a Polska zrekompensowana będzie na rachunek Litwy, uzyskując wyjście na morze przez Kłajpedę. 2. O ile demokracja przegra to w Europie w związku z akcją faszystów powstanie wielka wojna, w której rezultacie rozniełmożni się komunizm.

Jak dodają "Jaunakas Zinas", Voldemaras mówił również o sytuacji własnej, przyezem powiedział, że do oki Litwa będzie niepodległa, on, Voldemaras do władzy nie dojdzie, a wyratować z obecnej opresji zdoła go jedynie Marzalek Piłsudski.







## X. ZAGADNIENIA HISTORYCZNE.

K r e s s e j n o w k a d z t w a n a L i t w i e ./c.d./

Oddawna już kłajpedzianie chcieli otwarcia spławu Niemnem. Spodziewali się, że zacznie stamtąd iść drzewo. Kłajpeda przed wojną żyła przeważnie z drzewa. Kłajpedzianie czynili wszelkie wysiłki, żeby Litwa rozpoczęła komunikację z Polską, jeżeli nie lądową, to przynajmniej Niemnem. Petruilis, nawet mimo tych nalegań wątpił, czy trzymanie zamkniętej linii demarkacyjnej jest celowe. Jako ekonomista spodziewał się on, że gospodarka litewska mogłaby mieć korzyść z gospodarczego obcowania z Polską. To też z tych względów, jak i wskutek nalegań kłajpedzian, Petruilis we wrześniu 1925 r. zupełnie niespodziewanie rozpoczął w Kopenhadze rokowania z Polską. Przewodniczącym delegacji litewskiej został mianowany Sidzikowski. Rokowania ze strony litewskiej prowadzone były tylko o spław drzewa Niemnem. Polacy jednak chcieli naradzać się nad otwarciem całej komunikacji i nawiązaniem stosunków. Tymczasem wiadomość o rokowaniach z Polską wywołała najwyższe niezadowolenie. Zaczęły się wiece, protesty. Opozycja fakt rokowań usiłowała wyzyskać dla swych celów i wyolbrzymiała je, jak tylko mogła. Nawet wśród grup chrześc. demokratów powstało wielkie niezadowolenie z rokowań. Zostały więc one zerwane pod warunkiem wznowienia ich po miesiącu.

W celu uspokojenia społeczeństwa, nawet wśród partyj chrześc. demokratów, Petruilis postanowił podać się do dymisji. Na premjera został powołany dr. Bistras. Objął on prezesurę, na min. Oświaty powołał dr. Jokantasa, Spraw Zagranicznych Rejnisa, Skarbu Karwelisa i Sprawiedliwości Karoblisa. Reszta została ta sama. Gabinet ten musiał zlikwidować rokowania z Polską. Postanowiono prowadzić dalej rokowania w Lugano w Szwajcarii. Delegacji litewskiej przewodniczył dr. Szaulis. Po miesiącu rokowania zostały zerwane bez żadnych rezultatów i wszystko na tem się zakończyło.

Ponieważ przedstawiciele mocarstw, szczególnie Anglii, wysuwali kwestję komunikacji z Polską Niemnem, rząd wydał przepisy, według których wolno było spławiać drzewo, jednak w ten sposób, aby na terytorjum litewskim wszystko wykonywali obywatele Litwy. Przepisy nie zezwalały na pobyt obywateli polskich na terytorjum litewskim. Przepisów tych Polacy nie chcieli przyjąć, gdyż nie o komunikację im chodziło. Starali się oni na wszelki sposób stabilizować grabież, to też wielkie znaczenie miało dla nich nawiązanie normalnych stosunków z Litwą. Pozatem, chodziło im o utrzymanie elementu polskiego w Litwie, co byłoby możliwe jedynie w warunkach posiadania w Litwie swego dyplomatycznego przedstawicielstwa i konsulatów.

Stosunki Litwy ze stolicą apostolską, przeważnie z powodu intryg Polski, a może i innych przyczyn, nie układały się pomyślnie. Oszczerstwa Polski w Watykanie znajdowały posłuch. Stolica apostolska uznała Litwę dopiero po uznaniu jej przez wszystkie państwa Europy, mianowicie 10 listopada 1922 r., bez względu na to, iż starano się uzyskać uznanie o wiele wcześniej.

Już w 1925 r. Litwa rozpoczęła ze stolicą apostolską rokowania w sprawie zawarcia konkordatu, nie mogła jednak dojść do porozumienia przeważnie z powodu ustroju kościelnego Wileńszczyzny. Litwa żądała przyłączenia kościoła okupowanej Litwy do litewskiej prowincji kościelnej, zależnej bezpośrednio od Rzymu, a nie od Warszawy. Watykan nie dawał na to wyraźnej odpowiedzi, jego zaś przedstawiciel w Kownie msgr. Zecchini udzielał nawet informacji, pomyślnych dla wymagań Litwy.

Tymczasem Polacy prowadzili rokowania i w lutym 1925 r. został niespodziewanie podpisany konkordat z Polską, według którego archidiecezja wileńska została wcielona do polskiej prowincji kościelnej, mianowanie zaś arcybiskupa i proboszczów uczyniono prawem rządu polskiego. Tem samym najwyższą instancję do rozstrzygania kwestyj języka w kościele uczyniono konferencję biskupów.

Zaledwie wiadomość o tym wpadku rozeszła się po Litwie, wszystkie grupy polityczne dopatrzyły się w tem naruszenia praw Litwy







i zaczęły gwałtownie reagować. Rząd wystosował notę protestu. Choć stosunki nie zostały formalnie zerwane, jednak przedstawiciel Litwy przy Watykanie wyjechał na urlop na czas nieokreślony. Również nieoficjalny przedstawiciel Watykanu w Litwie mgr. Zecchini wyjechał z Litwy. W kwietniu 1926 r. za pośrednictwem arcybiskupa Matulewicza założono w Litwie prowincję kościelną z 5 diecezji: kowieńskiej, wykowskiej, telszewskiej, poniewieskiej i koszedarskiej.

Rząd Bistrasa zaczął aktywną politykę z Rosją. Postanowiono zawrzeć układ o nieagresji i przyjaźni politycznej. W układzie miała być uwzględniona kwestja wileńska. W tym celu rozpoczęto rokowania. W grudniu 1925 r. Kowno odwiedził komisarz ludowy Spraw Zagranicznych ZSSR Czyczewin. Rokowania odbywały się powoli i zakończyły się dopiero za rządów Sleszewicza w 1926 r. Dla uporządkowania stosunków gospodarczych z innymi państwami i ułożenia drogi dla eksportu litewskiego przy Min.Spraw Zagranicznych założono departament ekonomiczny.

Kadencja trzeciego sejmiku zbliżała się ku końcowi. Sejm nie mógł normalnie pracować, gdyż walki partyjne stawały się coraz ostrzejsze. Wymyslania, oszczerstwa, obstrukcja stały się w sejmie codziennym zjawiskiem. Kilka razy sprowadzano nawet policję dla usunięcia nieposłusznych posłów z sali posiedzeń. W takich warunkach trudno było pracować. Już na półtora roku przed upływem kadencji sejmiku rozpoczęły się przygotowania do wyborów i agitacja zapomocą wieców, druków i innych środków. Wiece, co prawda nigdy się nie prze-rywały. Zwłaszcza opozycji wygodnie było organizować wiece i prowadzić agitację, gdyż nie miała ona nic do roboty, podczas gdy partje rządzące wszystkie najlepsze swe siły musiały oddać pracy państwowej.

Im bardziej zbliżały się wybory, tem gwałtowniejsza stawała się agitacja. Na wiecach często dochodziło do bójek. Na posiedzenia sejmiku stawiano się posłów coraz mniej. Trudno było zebrać quorum. Wreszcie w marcu sejm został rozwiązany, a na początku maja wyznaczone nowe wybory.

Rzut oka na rządy chrześc.demokratów.

Ponieważ rozwiązanie drugiego sejmiku zamknęło pewien okres, miano więc okres rządów partyj chrześc.demokratów, warto wymienić dokonane, a niewymienione powyżej prace.

W celu podniesienia kultury rolnej założono 14 państwowych i prywatnych szkół rolniczych, w których kształciło się około 600 uczniów. Założono Bank Ziemi z 15.000.000 lt. kapitału. Rozparcelowano 418.000 ha majątków. Udzielono nowoosadnikom ponad 12.000.000 lt. bezprocentowych pożyczek. Podzielono około 20.000 rolnikom osady.

Zaczęto racjonalną gospodarkę leśną. Przygotowano około 60 specjalistów leśnych.

Założono Bank Emisyjny i stworzono własną walutę. Wykupiono pierwszą pożyczkę wewnętrzną. Również wykupiono prawie całą nadzwyczajną pożyczkę z 1919 na sprawy obrony oraz listy pożyczkowe skarbu. Wypłacono długi Anglii, Francji, uporządkowano płaconie długów Ameryce.

Szkół powszechnych na początku 1926 r. było 2124 z 2987 nauczycielami i 118.562 uczniami. Pozatem było 10 seminarjów nauczycielskich ze 155 nauczycielami i 1431 uczniami. Szkół średnich w tym czasie było 68 i 48 wyższych z 2302 uczniami i 1369 nauczycielami.

W dziedzinie komunikacji uporządkowano bardzo zaniedbane podczas wojny i okupacji koleje, na których wszędzie trzeba było położyć nowe podkłady, zbudowano wiele mostów, nabyto dużo materiału kolejowego.



B7